

Sygn. akt XVII AmC 4664/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Dąbrowski

Protokolant: Anastazja Chojnacka

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

przeciwko M. K.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1) uznaje za niedozwolone i zakazuje M. K. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Księgarnia internetowa (...)PL zastrzega sobie prawo do zmian niniejszego regulaminu w szczególności w przypadku zmiany obowiązujących przepisów ”.

2) nie obciąża M. K. kosztami zastępstwa procesowego,

3) nakazuje pobrać od pozwanej M. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwoty 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa,

4) zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej M. K.

SSO Dariusz Dąbrowski

sygn. akt XVII AmC 4664 / 12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 kwietnia 2012 r. powód – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„Księgarnia internetowa (...)PL zastrzega sobie prawo do zmian niniejszego regulaminu w szczególności w przypadku zmiany obowiązujących przepisów prawa.”

- zawartego w § 28 wzorca umowy zatytułowanego „Regulamin”, którym posługuje się pozwana M. K. - prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. K.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwana wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem [http://www.\(...\).pl](http://www.(...).pl).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zdaniem powoda zakwestionowany zapis powinien zostać uznany za niedozwolony, gdyż w sposób sprzeczny z prawem umożliwia pozwanemu dokonywanie zmian w stosowanym przez niego wzorcu bez wskazania jakichkolwiek przyczyn, w dowolnym czasie i bez zachowania terminu wypowiedzenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany przyznał, że stosował przedmiotowe postanowienie w obrocie z konsumentami i zaprzestał stosowania go po otrzymaniu odpisu pozwu. Nadto wniósł o obciążenie powoda kosztami procesu w trybie art. 101 kpc, a także połączenie spraw toczących się między stronami przed tutejszym Sądem.

Pozwany podniósł, iż działanie strony powodowej w niniejszej sprawie motywowane jest zamiarem maksymalizacji kosztów postępowania, w szczególności kosztów zastępstwa procesowego i stanowi nadużycie prawa. Stwierdzenie to uzasadniał przede wszystkim liczbą powództw wniesionych przeciw niemu, które w większości dotyczą jednego postanowienia wzorca – okoliczności te stanowią także podstawę złożonego wniosku o połączenie spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Pozwany wskazał nadto, iż uznając powództwo przy pierwszej czynności nie dał postaw do wytoczenia niniejszej sprawy, a w konsekwencji wniosek o obciążenie powoda kosztami procesu w trybie art. 101 kpc, w jego opinii jest uzasadniony.

Pismem z dnia 28 września 2012 r. powód podtrzymał w całości wszystkie wnioski i argumenty zawarte w pozwie oraz wniósł o oddalenie wniosku o połączenie spraw, albowiem zabieg ten ma jedynie techniczny charakter i nie pozbawia spraw ich odrębnego charakteru. Powołując się na orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie wskazywał na niezasadność twierdzeń, które odmawiają mu prawa do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz wywodził, iż wytoczenie kilku spraw nie może stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania art. 101 kpc.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. K. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży towarów za pośrednictwem prowadzonej przez siebie księgarni internetowej. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin”, zawierającym postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „Księgarnia internetowa (...)PL zastrzega sobie prawo do zmian niniejszego regulaminu w szczególności w przypadku zmiany obowiązujących przepisów prawa.”.

Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego dotyczącego rzeczywistej motywacji, jaka kieruje powodowym stowarzyszeniem w przedmiotowej sprawie zważyć należy, iż z uwagi na charakter postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, okoliczność ta nie może mieć dla sprawy żadnego znaczenia. Postępowanie to ma bowiem na celu ochronę interesu ogółu konsumentów, będących potencjalnymi kontrahentami pozwanego. Jego celem nie jest

natomiast indywidualna ochrona interesów powoda. Z tego względu - abstrahując od rzeczywistych pobudek, jakimi kierował się powód wytaczając niniejsze powództwo, z uwagi na obojętność tej okoliczności dla danego postępowania - nie można zaakceptować poglądu, iż wniesienie pozwu w niniejszej sprawie stanowi przeszkodę dla dokonania merytorycznej oceny zakwestionowanego postanowienia. W przypadku kontroli in abstracto motywacja, jaką kieruje się powód przy wnoszeniu pozwu jest bowiem w zasadzie prawnie irrelevantna.

Nieistotna procesowo jest także okoliczność, że pozwany zmodyfikował treść wzorca, a w konsekwencji zaprzestał stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczęcia i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności towaru, zaś konsumenta na zapłaceniu ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana, ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające na nie nadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał faktu, iż on sam opracowuje wzorzec, który następnie przedstawia do akceptacji konsumentowi bez negocjacji. Wynikająca z tego przewaga kontraktowa umożliwia mu bowiem wprowadzenie całkowicie dowolnego zapisu do wzorca umowy, na który konsument nie ma w ogóle wpływu. Dobrym obyczajem jest także dbałość przedsiębiorcy o pewność i jasność stosunku prawnego łączącego go z konsumentem. Tymczasem na skutek stosowania przedmiotowego postanowienia narażony

jest on na dyskomfort, poczucie dezinformacji i niepewności, co w relacjach pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem nie powinno mieć miejsca.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 27-06-2006, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19-03-2007, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11-10-2007, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 08-10-2008, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przedmiotowym postanowieniem pozwany zastrzegł sobie możliwość dokonywania zmian regulaminu, którym się posługuje, w szczególności w przypadku zmiany obowiązujących przepisów. Sąd nie dostrzega niedozwolonego charakteru spornej klauzuli, jeżeli modyfikacja postanowienia wzorca powodowana jest zmianą obowiązujących przepisów prawa. Czynnikiem ten należy uznać jako niezależny względem pozwanego, zaś dążenie do zachowania zgodności postanowień łączącej kontrahentów umowy z obowiązującymi przepisami prawa jako zasługujące na aprobatę. Jednakowoż podnieść należy, że katalog przyczyn, które legitymowałyby zmianę zapisów wzorca nie ma w przedmiotowej sprawie charakteru zamkniętego. Świadczy o tym jednoznacznie użycie przez pozwanego przedsiębiorcę przysłówka „w szczególności”. Na tej podstawie należy więc domniemywać istnienie także innych przyczyn, które nie zostały enumeratywnie wskazane w treści zapisu, a które także z mocy dyskrecjonalnej decyzji pozwanego mogą stanowić dla niego wystarczającą przesłankę dla zmiany wzorca. Uprawnienie przedsiębiorcy do modyfikacji wzorca, a przez to do kształtowania przyszłych stosunków prawnych z konsumentami zasadniczo nie powinno budzić wątpliwości. Także właściwe przepisy Kodeksu cywilnego nie ograniczają go w tym zakresie. Jednakże wymagane jest, aby okoliczności te same zmiany były przez niego precyzyjnie określone, a przede wszystkim, by wyraźnie wskazano, że nie dotyczą one klientów, którzy już zawarli umowę. W opinii Sądu na tle niniejszej sprawy warunki te nie zostały spełnione.

Pozwany przedsiębiorca przede wszystkim nie określił w treści spornego zapisu, czy zmienione postanowienia dotyczyć będą wyłącznie nowych klientów, przez co nie można przyjąć innej jego interpretacji niż ta, zgodnie z którą objęłyby one wszystkich – aktualnych i potencjalnych klientów. Na dezaprobatę zasługuje postanowienie kreujące

sytuację, kiedy jednostronna zmiana regulaminu niesie ze sobą zmianę warunków już zawartej umowy, powodując niestałość i niepewność łączącego kontrahentów stosunku prawnego. Takie zastrzeżenie mogłoby legalizować wprowadzanie do wzorca zapisów niekorzystnie kształtujących sytuację konsumenta. Niewątpliwie charakter zapisu zmieniłby się, gdyby pozwany zastrzegł, iż zmiany nie dotyczą użytkowników serwisu, którzy zawarli już umowę. Nadto wątpliwości Sądu budzi niewskazanie przyczyn modyfikacji (poza zmianą obowiązujących przepisów), albowiem należałoby oczekiwać, iż dokonywane przez niego czynności uzasadnione będą istotnymi okolicznościami, które winy być wyczerpująco i jednoznacznie zdefiniowane. Braki w tym zakresie pozostawiają mu zbyt szerokie pole do podejmowania arbitralnej decyzji – brzmienie zapisu pozwala na taką jego interpretację, która w skrajnych przypadkach umożliwiłaby przedsiębiorcy dokonanie modyfikacji regulaminu dowolnie i w każdym czasie, bez zaistnienia ku temu żadnych, choćby w minimalnym stopniu uzasadnionych przesłanek. Wreszcie w ocenie Sądu przedmiotowe postanowienie należałoby nadto uzupełnić o określenie tzw. okresu przejściowego, w czasie którego konsument mógłby zapoznać się z treścią nowych zapisów, a także uprawnienie do odstąpienia od umowy, jeśli nie są one akceptowane przez konsumenta.

Nawiązując zaś do sposobu, w jaki pozwany przedsiębiorca informuje konsumentów o fakcie zmiany wzorca należy powołać się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w wyroku z dnia 25-01-2011 roku (sygn. akt VI ACa 807/10), które Sąd tutejszy w pełni podziela. Zgodnie z jego brzmieniem w przypadku umów konsumenckich przerzucenie na konsumenta obowiązku śledzenia ewentualnych modyfikacji wzorca umowy wyklucza możliwość związania nim poprzez uznanie, że konsument mógł z łatwością dowiedzieć się o zmianach. Sam zapis wskazujący na możliwość zapoznania się z treścią nowych postanowień na stronie internetowej wobec braku poinformowania użytkownika o tym fakcie pozwala na przyjęcie, że zapis ten godzi w dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumentów poprzez niedoinformowanie i zmuszanie do uciążliwych ustaleń.

Sąd podziela konstatację powoda, iż w obecnym brzmieniu kwestionowana klauzula spełnia także przesłanki art. 385[3] pkt. 10 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządono na podstawie art. 479[44] kpc.

Sąd odstąpił od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda, mimo że ten pierwszy przegrał proces. W niniejszej sprawie zastosowanie znalazł bowiem art. 101 kpc. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności strony za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 kpc, promujący uczciwe zachowanie się strony pozwanej i chroniący ją przed ciężarami związanymi z inicjowaniem zbędnych procesów. Przesłanki stosowania art. 101 kpc tj. nie danie powodu do wytoczenia sprawy oraz uznanie żądania pozwu przy pierwszej czynności procesowej winny być spełnione kumulatywnie. W przedmiotowej sprawie strona pozwana podnosi, że w przypadku otrzymania jakiegokolwiek wezwania do usunięcia niedozwolonych postanowień z treści wzorca, którym posługuje się w obrocie konsumenckim, dokonałaby tego niezwłocznie, albowiem nie jest jej intencją prowadzenie przedmiotowego postępowania będąc świadomą, że kwestionowane zapisy wypełniają przesłanki wyrażone w art. 385[1] § 1 kc. Notabene podnieść należy, iż pozwany dokonał stosowanej modyfikacji wzorca i usunął zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu. Druga z wymienionych przesłanek także została spełniona, bowiem w odpowiedzi na pozew, stanowiącej pierwsze pismo pozwanego w sprawie niniejsze powództwo zostało przez niego uznane. Tym samym Sąd nie dopatrywał się żadnych przeszkód, które uniemożliwiłyby zastosowanie art. 101 kpc.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSO Dariusz Dąbrowski